

Jeszcze nie koniec...



- Jeszcze nie koniec! - wołali w ambonie - prawdziwa Miłość nigdy nie tonie...

W sklepie Króliczek tuli Zajączka.
Jeszcze zaciska się mocno obrączka.
Jeszcze odlicza się te dni do Święta.
Jeszcze telefon numery pamięta.

Kwiaty zamarały. Balony zaparły.
A ślady Twoje się nie wytarły.
Koniec już dawno przestał być bliski,
gdy nasłuchuję Twojej walizki.

Jeszcze owieczki beczą po łąkach.
Jeszcze czuć zapach w Twoich ubraniach.
Jeszcze Motylki w okno pukają,
Twe czułe objęcia przypominają.

Pomimo, że cierpień i bólu tyle.
Jeszcze serduszko czeka i bije.
Jeszcze się miesza krew wraz ze łzami.
Nie cofniesz wiatru już z przysięgami.

Wspólne marzenia i plany witają.
A KoKo-Myszki po kątach biegają.
Brzmi obietnica Twoja dostatnia.

Nadzieja w końcu umiera ostatnia...

Autor: **Karol Juchniewicz**